

Izabela KONCZAK

Uniwersytet Łódzki, Polska

Motywacje Rosjank poszukujących muzułmańskiego męża. Próba rekonstrukcji postaw

The Motivations of Russian Women Seeking Muslim Husbands. An Attitude Reconstruction

• Abstrakt •

Federacja Rosyjska jest państwem wieloetnicznym i wielowyznaniowym, w którym przedstawiciele różnych narodów i religii żyją obok siebie. Naturalna bliskość tak wielu nacji może być powodem do zwiększenia lub zmniejszenia dystansu etnicznego. To ostatnie z kolei może sprzyjać zawieraniu międzykulturowych małżeństw mieszanych. Od kilku lat rosyjską opinię publiczną zajmuje zagadnienie popularności związków małżeńskich zawieranych między wyznawcami islamu a słowiańskimi mieszkańcami Rosji.

Artykuł poświęcony jest motywacjom, jakimi kierują się Rosjanki-niemuzułmanki poszukujące muzułmańskiego męża. Na podstawie analizy ilościowej i jakościowej treści wpisów zamieszczonych na portalu internetowym Moja semja w wątku Vy ljubite kawkaskikh/wostocznych muszczyn? podjęto próbę odpowiedzi na pytanie, dlaczego wyznawcy islamu – najczęściej pochodzący z Kaukazu Północnego – są – zdaniem Rosjank – lepszymi kandydatami na życiowego partnera.

Słowa kluczowe: Rosjanki, małżeństwa mieszane, wizerunek muzułmańskiego mężczyzny

• Abstract •

The Russian Federation is a multiethnic and multi-faith state, where representatives of different nations and religions live close to one another. The natural proximity of so many nations can be the reason for the increase or decrease of ethnic distance. What is more, it may foster intercultural mixed marriages. The issue of popularity of marriages between Muslims and residents of Slavic Russia has been attracting the Russian public opinion for several years.

The article discusses the motivations of Russian women, non-Muslims seeking a Muslim husband. The analysis is based on the quantitative and qualitative content of messages posted on the Internet portal Moja sem'ya to thread Vy lubite kavkaskikh/vostochnykh mushchin? The author took an attempt to answer the question why Muslims – usually coming from the North Caucasus – are – according to Russian women – better candidates for a life partner.

Keywords: Russian women, mixed marriages, the image of a Muslim man

Aparat pojęciowy

W polskim dyskursie naukowym na określenie małżeństw międzykategorialnych – rasowo, etnicznie, klasowo, wyznaniowo – funkcjonuje wiele różnorodnych pojęć. Obok znanego i powszechnie używanego terminu małżeństwa mieszane, który być może nie jest najlepszym sformułowaniem, ponieważ – jak słusznie zauważyli Gabrielle Varro i Günter Gebauer – „Pojęcie małżeństwa mieszane jest złe, bo zakłada, że istnieją małżeństwa niemieszane, a przecież małżeństwo z definicji jest mieszanką dwóch różnych osobowości” (Varro, Gebauer, 1997), na określenie związków między przedstawicielami dwóch różnych narodowości występuje pojęcie małżeństwa binacjonalne. Jednak nawet zawężając zagadnienie do jednej, wybranej kategorii, wykorzystując powyższe pojęcie, nie sposób uniknąć niejasności i kontrowersji. Binacjonalny charakter takich małżeństw jest odmiennie definiowany przez różnych badaczy i tak na przykład dla Emilii Jaroszewskiej są to związki między osobami różnych narodowości (Jaroszevska, 2003), zaś dla Piotra Szukalskiego to „zarejestrowany związek, zawarty przez obywateli dwóch różnych państw” (Szukalski, 2013). Ponieważ niniejszy artykuł traktuje o motywacjach zawierania związków między kobietami – słowiańskimi Rosjankami oraz mężczyznami – muzułmanami pochodzącymi zarówno z Federacji Rosyjskiej (najczęściej z Kaukazu Północnego), jak i innych państw, to właściwym terminem mógłby się wydać związek międzyreligijny. Jednak po zagłębieniu się w zagadnienie okazuje się, że nie obejmowałby całej badanej grupy, gdyż zdarza się, że Rosjanki słowiańskiego pochodzenia są jednocześnie wyznawczyniami islamu i zgodnie z wymogami wiary poszukują kandydata na towarzysza życia i ojca swoich dzieci właśnie wśród muzułmanów. Skoro zatem oboje partnerów jest tego samego wyznania, religia nie jest elementem różnicującym i w takich wypadkach nie może być mowy o małżeństwie międzywyznaniowym. Dlatego też w pełni świadomie w niniejszej pracy zdecydowałam się jednak użyć, być może niezbyt fortunnego i krytykowanego określenia, małżeństwa mieszane.

Historia małżeństw mieszanych

Federacja Rosyjska jest państwem wieloetnicznym oraz wielowyznaniowym, w którym przedstawiciele różnych narodów i religii żyją obok siebie. Zatem zetknięcie się osób pochodzących z odmiennych kręgów kulturowych wydaje się być częstym zjawiskiem. Kontakt z osobą należącą do innej grupy etnicznej, narodowej czy religijnej stwarza poczucie dystansu kulturowego. To naturalne współist-

nienie może być z jednej strony powodem do zwiększenia wspomnianego dystansu, a z drugiej zaś do jego zmniejszenia. To ostatnie z kolei może sprzyjać tworzeniu się międzykulturowych małżeństw mieszanych. W nieodległej radzieckiej przeszłości, od połowy lat 30. XX wieku związki takie były bardzo dobrze widziane przez aparat władzy. Były nawet wspierane – głównie ze względów ideologicznych. Widziano w nich element sprzyjający połączeniu, zbliżeniu tak wielu nacji żyjących w ZSRR. Były też realnym „dowodem” postępującego procesu scalenia różnych nacji w jeden „naród radziecki”. Co ciekawe, międzykulturowe małżeństwa mieszane traktowano jako instrument modernizacji, szczególnie w takich regionach jak Azja Centralna. Zdaniem radzieckich badaczy to właśnie dzięki małżeństwom tego rodzaju w regionie adaptował się współczesny, typowy radziecki sposób życia. Pary mieszane były prekursorami zmian zachodzących w mentalności i codzienności mieszkańców regionu, stanowiąc tym samym wzorcowy przykład do naśladowania. Przy czym nowoczesność rozumiana była, czy wręcz utożsamiana, z rosyjskością. W mieszanych związkach częściej używano języka rosyjskiego i prowadzono życie na wzór miejskiego (Ualijewa, Edgar, 2012). Jednak – zdaniem Sofii Kasymowej – takie międzykulturowe pary, np. w Tadżyckiej Autonomicznej Socjalistycznej Republice Radzieckiej, spotykała nieoficjalna, choć oczywiście realnie odczuwalna, izolacja, nawet ze strony członków własnej rodziny, nadając im w lokalnej społeczności – wbrew intencjom i nadziejom władz – raczej marginalny status. Przez większość społeczeństwa były one traktowane raczej jako odchylenie od normy (Kasymowa, 2010). Mimo wszystko za czasów Leonida Breżniewa (1964–1982) w publikach naukowych przede wszystkim podnoszono element ilościowy, nie przejmując się zbytnio kwestiami jakościowymi, tak jakby rosnący udział związków mieszanych na całym terytorium ZSRR był zjawiskiem nieodwracalnym, potwierdzającym jedynie hipotezę o nieuniknionym „scaleniu” radzieckich narodów” (Ualijewa, Edgar, 2012).

Niewątpliwie zestawienie danych statystycznych potwierdza tendencję wzrostową w dynamice zawieranych małżeństw mieszanych. Ich udział zwiększył się z 10,2% w 1959 r. i 14,9% w 1979 r. do 17,5% w 1989 r. Natomiast już po rozpadzie ZSRR, w 1994 r. małżeństw mieszanych odnotowano 10,9% (Aleksachina, 1999). Spadek, w mojej ocenie, był spowodowany raczej sytuacją polityczną niż niechęcią do zawierania tego typu związków. Po 1991 r. zasadniczo zmieniły się warunki współistnienia różnych narodów byłego ZSRR. Pojawiły się chociażby nieistniejące wcześniej granice. I choć współczesna Federacja Rosyjska wciąż jest państwem wieloetnicznym i wielowyznaniowym, a kontakty między mieszkańcami różnych republik dawnego imperium całkowicie nie zamarły, to z pewnością trudno mówić o porównywalnych realiach czy możliwościach. Ponadto

wśród usamodzielnionych 14 republik były także takie, których mieszkańcy najczęściej zawierali związki mieszane, jak: Łotewska SRR, Ukraińska SRR czy Kazachska SRR (Soroko, 2014). Oczywiście mowa tu o różnego typu związkach międzykategorialnych – stąd pozycja Łotewskiej SRR, choć trudno w jej przypadku poszukiwać znaczącego odsetka związków o najbardziej interesującym z punktu widzenia niniejszego artykułu charakterze (czyli między Słowiankami a mużłamanami; swoją pozycję w rankingu republik o najwyższym wskaźniku Łotewska SRR zawdzięczała przede wszystkim związkom między Rosjanami a Łotyszami). Późniejsze dane nie są już tak jednoznaczne. O ile zgodnie z wynikami spisu powszechnego przeprowadzonego w Rosji w 2002 r. małżeństw mieszanych było 16,2% (Szajgan, 2015), czyli niemal tyle, co przed upadkiem ZSRR, to już ostatni spis powszechny z 2010 r. ujawnił znaczący spadek. Związki mieszane stanowiły 12% wszystkich par małżeńskich w Federacji Rosyjskiej (Soroko, 2014). Najwięcej takich małżeństw siłą rzeczy zawieranych jest w rosyjskich metropoliach. W Moskwie aż 58% rodzin to związki mieszane (*Mieniajetsja kartina mieżetniczeskogo braka w Rossii*). Ze statystyki prowadzonej przez stołeczną administrację urzędów stanu cywilnego wynika, że w 2013 r. małżeństwa z obcokrajowcami stanowiły 13,8% wszystkich zawartych związków (*Statisticzeskij otcziot po itogam raboty organow ZAGS goroda Moskwy w 2013 godu*, 2013), zaś w 2014 r. osiągnęły już poziom 15% (*Itogi gosudarstwiennoj registracji roźdienija, smierti, zaključzenija braka, rastorżenija braka w Moskwie za god 2014*, 2014). Przy czym należy pamiętać, że aktualnie rejestrowane co roku wartości dotyczą wyłącznie małżeństw, w których jedna ze stron posiada obce obywatelstwo. Poziom 14–15% (co roku) nie stoi w sprzeczności z wcześniej wspomnianą obserwacją, wedle której co drugi moskwianin żyje w związku mieszanym. Stolica zawsze przyciągała mieszkańców imperium, notując wysoki poziom internacjonalizacji, a jednocześnie mieszkające w Moskwie małżeństwa różnych nacji nie muszą być małżeństwami z obcokrajowcem. W ramach samej Federacji żyje wszak ponad sto grup etnicznych – wszystkie z rosyjskim paszportem. Co ciekawe, najczęściej – jak wynika z danych Moskiewskiego Zarządu Urzędów Stanu Cywilnego – Rosjanki wybierają na partnerów życiowych mężczyzn pochodzących z Ukrainy, Mołdawii, Kirgistanu, Uzbekistanu, Białorusi, Azerbejdżanu, Tadżykistanu, Kazachstanu (tamże). Zdaniem Olgi Machowskiej z Instytutu Psychologii Rosyjskiej Akademii Nauk swoistej popularności sprzyjają dwa elementy. Po pierwsze, w porównaniu z innymi narodowościami przedstawicieli tych konkretnych nacji jest w Rosji więcej. Mowa przecież o najbliższych sąsiadach. Poza tym dochodzą kwestie mobilności wybranych grup. Spotkanie Kirgiza, Tadżyka, Uzbeka czy Kazacha jest stosunkowo proste. Sprzyja temu niesłabnąca migracja zarobkowa z terenu byłych republik

ZSRR na obszar Federacji Rosyjskiej. Po drugie, zdaniem badaczki, wśród kobiet zaczęło być modne poślubianie muzułmanów (*Mieniajetsja kartina mieżetniczeskiego braka w Rossii*). W tym zestawieniu nieco egzotycznie wyglądają muzułmańscy partnerzy Rosjanek, pochodzący z Turcji i Egiptu. Przyczyn popularności związków z obywatelami wspomnianych krajów niewątpliwie należy upatrywać w rozwoju turystyki. Zdaniem Swietłany Kałudarowej to właśnie Turcja i Egipt w ostatnich latach były najpopularniejszymi kierunkami wakacyjnych podróży i to właśnie stamtąd Rosjanki zaczęły „przywozić sobie” mężów (Kałudarowa, 2015).

Związki Rosjanek z muzułmanami

Predylekcja osób do zawierania związków mieszanych zależy od wielu czynników, wśród których wymienić warto ograniczenia strukturalne własnej grupy, jak np. liczba dostępnych potencjalnych kandydatów we własnym środowisku. Z danych spisu powszechnego przeprowadzonego w 2010 r. wynika, że w Rosji jest 16% mniej mężczyzn niż kobiet (*Rosstat prawjol itogi pieriepisi nasieleienija*), co niewątpliwie stanowi społeczny i demograficzny problem, a dla samych kobiet może być istotną motywacją do poszukiwań partnera poza swoim kręgiem kulturowym, religijnym, etnicznym. Innym czynnikiem sprzyjającym zawieraniu małżeństw mieszanych są preferencje jednostek względem cech, jakie powinni posiadać potencjalni partnerzy (Moroz, 2014). Na potrzeby niniejszego artykułu przeprowadzono analizę ilościową i jakościową treści postów dotyczących opinii na temat rosyjskich mężczyzn na forum zatytułowanym *O rosyjskich chłopakach* (<http://www.lovehate.ru/opinions/40872/1>). Na tej podstawie można wywnioskować, jakie cechy powodują, że stają się oni nieatrakcyjni. Na 60 osób, które zamieściły na tym forum 68 postów aż 28 z nich uważa, że rosyjscy mężczyźni charakteryzują się brakiem manier. Jedna z nich o pseudonimie LOVEly pisze: „to można zauważyć wszędzie: w komunikacji publicznej, w różnych instytucjach, na ulicy. Och, jak rzadko można spotkać takich, którzy przytrzymają drzwi [...], och jak mnie zadziwia widok młodego człowieka, który ustępuje miejsca dziewczynie w autobusie, zamiast samemu rozwalić się na siedzeniu” (*Pro russkich parniej*). Z kolei Romanik twierdzi, że „oni zaplują chodniki, załatwiają się za rogiem, 90% ich wypowiedzi stanowią wulgaryzmy. A jeśli w autobusie chłopak ustąpi miejsca babci, pasażerowie myślą, że mają halucynacje” (*Pro russkich parniej*). 26 osobom zaś przeszkadza zaniedbany wygląd rosyjskich mężczyzn. Kobiety piszą: „U nas są najgorsi i najbardziej zaniedbani chłopcy na świecie! Obejrzysz się wkoło – nie ma z kogo wybierać” (*Pro russkich parniej*, Quite quirky). Zdarzają się też bardziej do-

sadne określenia jak: „Bardzo śmierdzący, zaniedbani, niewychowani” (*Pro russkich parniej*, Katushka). Istotnym problemem, na który zwróciły uwagę 22 osoby, jest szerzący się wśród rosyjskiej płci brzydkiej alkoholizm: „za co ich kochać? Za to, że są chronicznymi alkoholikami” (*Pro russkich parniej*, Annama), czy też: „99% rosyjskich chłopaków to alkoholicy” (*Pro russkich parniej*, Quite quirky). Dla 17 uczestniczek dyskusji rosyjscy mężczyźni to nieudacznicy, niemogący zapewnić kobiecie bezpieczeństwa. W opinii Lazurit: „nawet ci inteligentni, którzy są, w życiu okazują się albo nieudacznikami, albo osobami zakompleksionymi, albo maminsynkami” (*Pro russkich parniej*). Ktoś inny dodaje, że: „większość kobiet absolutnie nie czuje się bezpiecznie u boku męża” (*Pro russkich parniej*, Srań). Z alkoholizmem, niepewnością i brakiem poczucia bezpieczeństwa nieodłącznie wiąże się problem przemocy domowej. 12 dyskutantek zwraca uwagę na brak szacunku wobec kobiet oraz skalę przemocy w połączeniu z obojętnością otoczenia. Lenona pisze: „Może oni się komuś i podobają, ale szczerze wątpię w to, że normalna, szanująca się dziewczyna będzie spotykać się z tymi alkoholikami. Ja osobiście nie chcę dla siebie takiego życia, w którym za każdym razem wracając z pracy pijany mąż by mnie bił” (*Pro russkich parniej*). W końcu 12 osób zwróciło uwagę na niezbyt imponujący poziom intelektualny i braki w obyciu. „Nie mają gustu, poważnego hobby, nie czytają książek” (*Pro russkich parniej*, Tamara 91) – jak ostatecznie kwituje Nastojaszczaja blondinka: „porozmawiać z nimi nie ma o czym, tylko ryczą jak byki” (*Pro russkich parniej*).

Z powyższego rysuje się niezbyt pozytywny wizerunek rosyjskiego mężczyzny jako kandydata na męża, ojca przyszłych dzieci, głowę rodziny. To wszystko w sytuacji, kiedy same kobiety wysoko stawiają poprzeczkę zarówno w wymaganiach wobec mężczyzn, jak i we własnej ocenie. Wizerunek rosyjskiej kobiety przez filozofów – zresztą nie tylko rosyjskich – był kreowany jako postaci wręcz idealnej. Walter von Schubart w swojej pracy *Европа и дыша Восток* (*Europa i dusza Wschodu*) personifikuje narody pod wyidealizowanymi postaciami. Rosję ukazał jako „ideał jej kobiety” (Schubart, 2000). Zresztą Rosjanki same określają się jako „najpiękniejsze kobiety na świecie” (*Forum russkich niewiast i żon*), „delikatne, wierne i cudowne żony”, które szcżą się tym, że dla nich „najważniejsza jest rodzina i dzieci” (*Wsjo pro znakomstwa*). Nie dziwi więc fakt, że wśród mężczyzn popyt na rosyjskie żony jest znaczny.

Badanie i analiza wyników

Wybór muzułmańskich partnerów przez Rosjanki (Słowianki) można wiązać z obrazem (czy to prawdziwym, czy tylko idealizowanym) muzułmańskiego mężczyzny. Religia i kultura zalecają (narzucają) jednostkom konkretne zestawy cech i postaw moralnych. Nawet pomijając rzeczywistą realizację tych zaleceń, nie ulega wątpliwości, że mężczyzna muzułmanin percypowany jest jako głowa i opiekun rodziny. A te role, nawet w innych realiach kulturowych i religijnych, są wysoko cenione, zapewniając sukces reprodukcyjny, bezpieczeństwo kobiecie, przyszłemu potomstwu i całej rodzinie. Być może „tęskne spojrzenia” Rosjanek w kierunku muzułmańskich mężczyzn nie byłyby tak silnie eksponowane, gdyby konkurencyjne religie równie mocno „gwarantowały” ten sam stosunek do stawianych małżonkom obowiązków i oczekiwanych postaw. Rosyjskim kobietom odpowiada formułowana przez islam rola rodziny, która „jest podstawą społecznego, ekonomicznego i psychologicznego wsparcia oraz statusu jednostki” (Zyzik, 2003). Akceptują (czy wręcz uznają za istotny element) różne szczegółowe nakazy, zakazy – jak choćby zakaz picia alkoholu. I specjalnie nie martwi ich ewentualna wizja świadomego przejścia na islam. W jednolitym wyznaniowo związku kobieta nie ma obaw, że mąż „nigdy nie będzie jej traktował zgodnie z podstawowym zaleceniem islamu «bi-l-ma’ruf»” (Zyzik, 2003). W końcu motywacje Rosjanek można też tłumaczyć jako prostą reakcję na postrzeganie własnego, zastanego świata, w którym mężczyźni-Słowianie to niewychowani, śmierdzący, porywczy alkoholicy (jak wyżej). W tej sytuacji „muzułmański ideał” jawi się jako wybawienie.

W celu zbadania motywacji Rosjanek (Słowianek) do wyboru męża spoza własnej grupy kulturowej, religijnej (w tym konkretnym przypadku do wyboru męża muzułmanina) poddano analizie ilościowej oraz jakościowej wpisy na forum *Moja siem’ja* (Moja rodzina), w wątku zatytułowanym *Czy kochacie mężczyzn ze Wschodu/z Kaukazu. Miłość/małżeństwo z muzułmaninem*. Przeanalizowano treść 1400 postów powyższego wątku i po wstępnej selekcji odrzucono te, których autorami byli mężczyźni, oraz te, które dotyczyły Ormian i Gruzinów (wyobrażenia dotyczące wyznawców innych niż islam religii wybiegają poza ramy niniejszego opracowania), a także te, w których treści nie zawarto oczekiwanych od partnera cech, pożądanych zachowań czy postaw. Z pozostałych w konsekwencji 370 postów wyekscerpowano 34 pozytywne cechy, którymi – zdaniem autorek tych wpisów – dysponują muzułmanie i które decydują o zainteresowaniu rosyjskich kobiet muzułmańskimi partnerami. Niektóre wpisy zawierały więcej niż jedną obserwowaną/pożądaną cechę. Łącznie oczekiwane cechy czy opinie na temat mężczyzn powtórzyły się 404 razy.

Tabela 1. Opinie na temat mężczyzn muzułmanów wyrażone w wątku *Wy lubicie kawka-skich/wostocznych mężczyzn* według ilości wskazań

muzułmanie są:	liczba wskazań
piękni	49
mężczyznami okazującymi szacunek wobec kobiet	45
odpowiedzialni	41
mężczyznami potrafiącymi zalecać się	39
dobrymi ojcami	31
niepijący	21
prawdziwymi mężczyznami	21
pomocni w domu	19
mądrzy (wykształceni)	17
gotowi bronić kobiety, rodziny	15
rodzinni	11
namiętni	10
atrakcyjni seksualnie (doskonali kochankowie)	9
mężczyznami posiadającymi wewnętrzną siłę	8
troskliwi	8
zadbani	8
mężczyznami posiadającymi temperament	7
pracowici	7
uprzejmi	5
mężczyznami niestosującymi przemocy w domu	4
spokojni	4
taktowni	4
dobrymi mężami	3
łaskawi	3
przyzwoci	3
godni, zacni	2
honorowi	2
mężczyznami niezdradzającymi żony	2
eleganccy	1
odważni	1
szczodrzy	1

Tab. 1 – cd.

muzułmanie są:	liczba wskazań
wielkoduszni	1
wychowani	1
wytrwali	1

Źródło: Opracowanie własne na podstawie analizy treści wątku: *Wy lubicie kawaskich/wostocznych mężczyzn zamieszczonym na forum Moja sem'ja*: <http://forum.moya-semya.ru/index.php?app=forums&module=forums&controller=topic&id=12298>.

Tabela 2. Opinie na temat mężczyzn muzułmanów wyrażone w wątku *Wy lubicie kawaskich/wostocznych mężczyzn* w podziale na pięć kategorii

grupa cech	muzułmanie są:	liczba wskazań	liczba wskazań w tej grupie cech
cechy ogólne, nieuszczerbowione	prawdziwymi mężczyznami	21	24
	dobrymi mężami	3	
wygląd zewnętrzny	piękni	49	58
	zadbani	8	
	eleganccy	1	
cechy dot. bliskich relacji damsko-męskich	mężczyznami okazującymi szacunek wobec kobiet	45	112
	mężczyznami potrafiącymi zalecać się	39	
	namiętni	10	
	atrakcyjni seksualnie (doskonali kochankowie)	9	
	mężczyznami posiadającymi temperament	7	
	mężczyznami niezdradzającymi żony	2	
stosunek do kobiet i otoczenia	troskliwi	8	33
	uprzejmi	5	
	mężczyznami niebijącymi żony	4	
	taktowni	4	
	łaskawi	3	
	przyzwoici	3	
	godni, zacni	2	
	honorowi	2	
	wielkoduszni	1	
	wychowani	1	

Tab. 2 – cd.

grupa cech	muzułmanie są:	liczba wskazań	liczba wskazań w tej grupie cech
cechy dot. życia rodzinnego, domowego	odpowiedzialni	41	177
	dobrymi ojcami	31	
	mężczyznami niepijącymi alkoholu	21	
	pomocni w domu	19	
	mądrzy (wykształceni)	17	
	gotowi bronić kobiety, rodziny	15	
	rodzinni	11	
	mężczyznami posiadającymi wewnętrzną siłę	8	
	pracowici	7	
	spokojni	4	
	odważni	1	
	szczodrzy	1	
	wytrwali	1	

Źródło: Opracowanie własne na podstawie analizy treści wątku: *Wy lubicie kawkaskich/wostocznych mužczin* zamieszczonym na forum *Moja sem'ja*: <http://forum.moya-semya.ru/index.php?app=forums&module=forums&controller=topic&id=12298>.

Z przeprowadzonej analizy ilościowej wynika, że najwięcej kobiet, bo aż 177, uznaje, że muzulmanie dysponują cechami pożądanymi w perspektywie założenia rodziny, takimi, które predysponują ich do bycia dobrym kandydatem na męża. Wśród tych zalet warto wymienić takie, jak: odpowiedzialność za rodzinę, są dobrymi ojcami, koncentracja na rodzinie, pracowitość, pomoc w domu. Najkrócej scharakteryzowała muzulmanów kobieta, pisząc: „oni nie piją, pracują i pieniądze do domu przynoszą” (*Wy ljubite*). Inne autorki, może nieco bardziej realistycznie formułując oczekiwania, także: dbałość o żonę, dzieci, dom: „pije oczywiście przy okazji świąt, ale bardzo umiarkowanie. Wielka odpowiedzialność za dzieci. Męża mego wychowano na głowę rodziny i zdobywcę. Wszystko dla domu. Za wszystko jest odpowiedzialny jako głowa rodziny. A mnie jest bardzo wygodnie za jego plecami” (*Pro russkich parniej*, Słizskom umaja); „Świadomie szukałam takiego człowieka, który podejmie za mnie wszystkie decyzje – co robić, jak się ubierać, dokąd pójść, co mówić i inne. Dlatego, że w pewnym momencie znudziło mi się być «ze stali», znudziło mi się być «żelazną lady». Chciałam poczuć się kobietą, panią domu, kochaną i ubóstwianą. I wszystko to dostałam [...] kwiaty, prezenty, nie-

spodzianki, miłość, delikatność, tkliwość” (*Pro russkich parniej*, Szypuczka); „Kocham mężczyznę z Kaukazu. W nim jest coś męskiego i można całkowicie na nim polegać” (*Pro russkich parniej*, Dzuljeczka); „Jestem żoną Turka, mieszkam w Turcji już prawie trzy lata. Różnica między tym a moim byłym rosyjskim mężem jak niebo i ziemia, jak w krzywym zwierciadle (pił – nie pije, bił – nie bije, nierób – pracujący, z kolegami – wyłącznie rodzina, wymieniać można jeszcze długo)” (*Pro russkich parniej*, Bożja korowka). Wiele charakterystyk jest idealnych: „Mam pięć koleżanek, które są tureckimi żonami. Mężowie po rękach całują, wieczory w domu spędzają, dzieci niańczą, a im ciężarnym nogi myją i po schodach na górę na rękach noszą. [...] A żony pokrzykując na mężów pędzą ich do sklepów po jedzenie dla dzieci” (*Pro russkich parniej*, Wilna); „Muzułmanie są bardzo dobrymi mężami, są znakomitymi miłośnikami życia rodzinnego, żonę i dzieci ubóstwiają, nie palą i nie piją (religia im zabrania), nie zdradzają, zawsze stają za swoją rodziną, pracują i zarabiają, by rodzinie niczego nie brakowało. Jeśli chodzi o wyprawy do sklepów po zakupy spożywcze, to zapomniałam co to takiego. Nie pomyślcie tylko, że siedzę w domu jak w więzieniu, bez problemu wychodzę sama lub z dzieckiem, pełna swoboda” (*Pro russkich parniej*, Needle); „Dla mojego męża rodzina jest na pierwszym miejscu. Ciągłe troszczy się, by zapewnić mi komfort życia. Nigdy na nikogo nie podniósł głosu, szanuje starszych, nie pije ani kropli alkoholu, nie pali, bardzo zadbany, lubi gotować, zawsze pomoże przy sprzątaniu, do sklepu wyskoczy – nie dzieli spraw na męskie i żeńskie, uważa, że w rodzinie powinno być równouprawnienie” (*Pro russkich parniej*, Lunnyj cwetok). Nawet jeśli nieco od poprzednich odbiega, to i tak wydźwięk wypowiedzi jest pozytywny: „W ogóle niczego złego, oprócz tego, że kochają kobiety, nie mogę powiedzieć o mężach muzułmanach. Z tego powodu właśnie rozpadła się nasza rodzina, ale z mojej inicjatywy. Mimo to on jest zawsze obok, pomaga, zabezpiecza, jak sobie żartujemy z męża zmienił się w ojca. Umie dobrze zarabiać. Niezawodne wsparcie, prawdziwa opoka. Generalnie muzułmanie są doskonałymi mężami” (*Pro russkich parniej*, Marusencja). Wydawać by się mogło, że jedną z istotniejszych cech w tej grupie kryteriów powinna być abstynencja. Owszem, takie wpisy powtarzają się, a kobiety doceniają niepijących partnerów (jak wyżej), i czasem dają temu wyraz w nieco humorystycznej formie (może nie do końca zamierzenie): „Spotykałam się z pewnym Czeczenem. Ujął mnie tym, że nie pije, co na prowincji jest rzadkim zjawiskiem” (*Pro russkich parniej*, Czuczundra), zwłaszcza w kontrpunkcie do powszechnego w Rosji alkoholizmu, ale wskazań tego rodzaju było dwukrotnie mniej niż najczęściej powtarzanej cechy – odpowiedzialności.

Jeśli chodzi o bliskie relacje damsko-męskie, atrakcyjność seksualną czy obraz muzułmańskiego kochanka, to 112 kobiet zwróciło po prostu uwagę na fakt,

że muzułmanie potrafią, starają się i zwyczajnie chce im się adorować kobiety. Za najważniejsze cechy, na jakie zwracają uwagę kobiety, uznano w tej grupie umiejętność zalecania się oraz okazywanie szacunku. Wiele dyskusantek zauważyło, że mężczyźni muzułmanie darują kwiaty, prezenty, prawią wiele komplementów i miłych słów: „Byłam w Turcji i wdałam się w krótki romans [...] Chłopak cudowny, a jak pięknie się zalecał, w porównaniu z nim nasi odpoczywają!!! I w ogóle z iloma koleżankami bym nie rozmawiała, wszystkie podkreślają, że chłopcy ze Wschodu są lepsi, są przyzwyczajeni do okazywania szacunku kobiecie i jej życzeniom” (*Pro ruskich parniej*, Tonkaja sztuczka); „A jak oni się pięknie zalecają: kwiaty, restauracje, spacer w blasku księżyca, prezenty, podróże (*Pro ruskich parniej*, Kusaczaja); „Tydzień temu wysłałam za mieszkańca Kaukazu. [...] Mój obecny mąż pół roku próbował zdobyć mój numer telefonu, nie dawałam. Potem zdobył go sprytem, przez osoby trzecie, zaczął pisać smsy, czym bardzo mnie rozżłościł i był wyzywany przez telefon w bardzo wulgarny sposób. Pomyślałam koniec. Wszystko się uspokoi. Nie, kwiaty, listy na papierze i próby udowodnienia, że to wszystko na serio. Zdecydowałam się mu zaufać i ani minuty nie żałowałam tego posunięcia. W ciągu wspólnych dwu i pół lat dostałam od niego więcej niż od kogokolwiek przedtem. O prezentach nawet nie wspomnę. Bardzo lubi sprawiać mi przyjemność, nie z jakiegoś konkretnego powodu, a tak po prostu, dlatego że ma takie możliwości i ochotę. I to nie są prezenty za 10 rubli. Ostatni prezent z okazji drugiej rocznicy wspólnego życia – samochód. Nie szkodzi, że nie nowy, nieważne. Ważne jest to, że rok temu obiecał kupić mi samochód i kupił, nie rzuca słów na wiatr” (*Pro ruskich parniej*, Szypuczka); „Poznałam innego Azera – mojego przysłego męża, który jest starszy ode mnie o 8 lat. Zakochaliśmy się w sobie od pierwszego wejrzenia i ja od razu zapomniałam o poprzednim facecie. Ten nosił mnie na rękach, przynosił kwiaty, zapraszał do kawiarni, spotykaliśmy się każdego dnia” (*Pro ruskich parniej*, Nataloczka); „Z nimi można poczuć się królową świata” (*Pro ruskich parniej*, Sterwoczka). Jednak ponad biegłość w zalotach, umizgach, chęć ciągłego adorowania panie mimo wszystko przedkładają oczekiwanie, by mężczyzna okazywał kobiecie szacunek i tak też postrzegają muzułmanów. Aż 45 dyskusantek wymieniło tę cechę. Przy czym przez każdą z nich szacunek mógł być rozumiany nieco inaczej – raz jako dobre wychowanie, innym razem jako życzliwość bądź gotowość wysłuchania opinii. Jedna z nich napisała: „Kilka lat temu byłam zmuszona przemieszczać się po mieście autobusem [...], ogólnie godziny szczytu, ciasnota, lato i ja na obcasach i z ciężką torbą. Wskakuję do pojazdu, stając na środku autobusu przegubowego [...]. Nieopodal siedzieli dwaj młodzi ludzie, na oko Arabowie, zdaje się studenci. Jeden z nich podskooczył i zaproponował, bym usiadła, podziękowałam i usiadłam (byłam wtedy mło-

da i zdrowa, a to było takie przyjemne i niezwykle). Drugi zaproponował miejsce innej dziewczynie, która się uśmiechnęła i odmówiła. I... facet, zdrowy byk, lat około czterdziestu w tym momencie rozpychając się w tłumie i opadł na zwolnione miejsce. Jeśli byście widzieli, z jakim niesmakiem ci młodzieńcy patrzyli na niego... Wówczas pomyślałam sobie oto różnica w kulturze i wychowaniu. U nas kobiety to bydło, a faceci wielki skarb, a u nich skarbem jest kobieta i stara i młoda” (*Pro russkich parniej*, Miledia). Inna spotykająca się z Tatarem zauważa: „do mnie jako do swojej dziewczyny on odnosi się z wielkim szacunkiem, zawsze wysłucha mojej opinii, bardziej jest nastawiony na dialog niż na forsowanie wyłącznie swojego zdania” (*Pro russkich parniej*, Duszczecka). Z powyższego wynika, że kobietom brakuje nawet zwykłej uwagi ze strony mężczyzn. To, co zauważyły w wykonaniu muzułmanów, nie było przecież jakoś specjalnie niezwykle, niemniej takie proste gesty i zachowania zostały przez nie wysoko ocenione.

58 uczestniczek dyskusji zwróciło uwagę na wygląd zewnętrzny mężczyzn. Kobiety piszą np.: „Latem wychodzę za mąż za muzułmanina. [...] Niesamowity czystoszek nawet w pracy nigdy nie czułam od niego najmniejszego zapachu potu. Nieskazitelnie ogolony” (*Pro russkich parniej*, Ne swjataja). Inne bardziej kładą nacisk na egzotyczną urodę: „Oszalałam na punkcie Turków. Po prostu przyjeżdżam do kraju kobiecej seksturystyki – czacha dymi od takiej ilości pięknych mężczyzn, którzy skaczą wokół ciebie na tylnych łapkach i patrzą zakochanymi oczami” (*Pro russkich parniej*, Tajka), lub: „Długi czas mieszkałam w Kazachstanie, w Ałmaty i przyzwyczaiłam się do mężczyzn ze Wschodu. Oni mi się bardzo podobają, bywają tacy książęta, z takimi «rasowymi» twarzami, że zawrót głowy...” (*Pro russkich parniej*, Soldat dzejn), czy: „Ja również uwielbiam brunetów, ich długie czarne rzęsy, kształt oczu, zarys brwi, owłosione ręce, owłosioną klatkę piersiową, ciemną cerę i czekoladowe oczy. Oni są tak piękni, że dałabym się za nich zabić” (*Pro russkich parniej*, Kusaczaja), wreszcie: „Ona spotykała się z Arabem. Piękny był – bez dwóch zdań. Ona topniała na jedno jego spojrzenie” (*Pro russkich parniej*, Klopjonok). Z treści wpisów wynika, że kobiety tęsknią za egzotyką. Przyciąga je niestandardowy typ urody. Chcą poczuć coś nowego. Najczęściej zwracają uwagę właśnie na piękne oczy: „Jest jakiś szalony magnetyzm w tych oczach. I głosik taki jedwabny, jedwabisty, nie głos, a jakby strumyczek płynął” (*Pro russkich parniej*, Tillya), albo: „Jeśli idzie o mężczyzn ze Wschodu, przyznaję, że bardzo podobają mi się ciemne oczy i smoliste włosy. Kiedy trafi się towarzysz z czarnymi oczami, tonę w nich. Tyle w nich zagadkowości, której w życiu nie rozwikłasz” (*Pro russkich parniej*, Wojennaja tajna), czy: „Był w moim życiu pewien miły chłopak – Osetyjczyk. Wysoki, barczysty, przystojniak o brązowych oczach [...] Od samych jego dotyków topniałam jak świeca. Taki był namiętny. I oto do-

słownie wczoraj przypadkowo znalazłam jego profil na jednym z portali. Na mnie patrzyło to samo namiętne spojrzenie, aż serce zamarło. Jakbym czuła tę jego osetyjską siłę, którą kiedyś znałam. Przyjemnie jest wspomnieć takiego mężczyznę z Kaukazu” (*Pro russkich parniej*, Tatuszka) lub: „Napiszę dlaczego podobają mi się mężczyźni z Kaukazu: ich temperament, akcent, a ich wygląd zewnętrzny, wprost doprowadza do szaleństwa, bywają tacy przystojniacy, jak oni są zbudowani, większość z nich uprawia jakiś sport. W ich towarzystwie można chodzić wieczorami po ulicy, bo czujesz się bezpiecznie” (*Pro russkich parniej*, Ljublu jego). W ferworze dyskusji kobiety łatwo przechodzą od całkiem prozaicznych (choć oczywiście ważnych i pożądanych w związku) cech partnera, jak: elegancja, dbałość o wygląd czy bardzo pojemna kategoria piękna, do rozwijania swoich fantazji: ciemne oczy, egzotyczna namiętność – co przesuwają te opinie do kategorii dotyczącej flirtu, relacji damsko-męskich, atrakcyjności seksualnej.

Ostatnią kategorią, którą wyodrębniłam, to tzw. cechy ogólne (prawdziwy mężczyzna, dobry mąż), które same w sobie są wystarczająco pojemne, by rozwinąć je do innych, bardziej szczegółowych postaw i zachowań. Tak o swoich partnerach pisały 24 kobiety. Choć trudno jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, co konkretnie miałyby oznaczać określenie „prawdziwy mężczyzna” czy „dobry mąż”, to niewątpliwie wypowiedzi te niosą pozytywnie wartościujący ładunek emocji. I nie ma znaczenia, że termin „prawdziwy mężczyzna” może oznaczać praktycznie wszystko (od namiętnego kochanka po odpowiedzialnego męża i ojca): „Na horyzoncie pojawił się on – prawdziwy mężczyzna – silny, pewny siebie, jego włosy czarniejsze są niż noc, on jest z Kaukazu lub z jakiegoś kraju sąsiadującego z FR” (*Pro russkich parniej*, Trojanskaja), czy: „Po pierwsze, przyciąga to, że on jest prawdziwym mężczyzną, po moim mężu-zdrajcy, po ukochanym niebieskokokim chłopcu, któremu nie przeszkadza, że utrzymuje go kobieta” (*Pro russkich parniej*), lub: „Oni są prawdziwymi mężczyznami. Im jest wstyd, jeśli nie są w stanie wykarmić rodziny, utrzymać żony. Dotrzymują słowa” (*Pro russkich parniej*, Prosto paińka). Tak samo „dobry mąż” to może być ten, który pomaga w pracach domowych, jak i ten, który tego nie robi, lecz materialnie zabezpiecza byt rodziny: „Spotykając się kilka miesięcy z moim rosyjskim Tureczkiem zrozumiałam jedno na pewno – oni są dobrymi mężami i ojcami” (*Pro russkich parniej*, kudriaszka Sju).

Wnioski

Z analizowanych wypowiedzi wynika, że kobiety poszukują bądź wybierają partnerów wśród muzułmanów ze względu na cechy, które wiąże się z religią lub też, których upatruje się w religijnym i kulturowym nakazie. To przede wszystkim troska o dom, pracowitość. Istnieje chyba takie przekonanie, że muzułmanie są: pracowici, przedsiębiorczy, potrafią zarabiać pieniądze, które przeznaczają na utrzymanie rodziny. Obok takiego właśnie mężczyzny rysuje się obraz kobiety, która chce czuć się kobieco, chce czuć wsparcie, i wcale nie potrzebuje manifestować swojej niezależności. Inna sprawa, że w tym poszukiwaniu mężczyzny, który zagwarantowałby bezpieczeństwo i tradycyjny sposób życia, gdzie kobieta nie musiałaby pracować, przejęłaby szablonoową rolę strażniczki ogniska domowego, zajmowałaby się domem, rodziną, wychowaniem dzieci, nie należy koniecznie doszukiwać się nadzwyczajnego uwielbienia dla patriarchalnego modelu rodziny i tradycyjnego podziału ról. Równie dobrze może chodzić o poczucie zmęczenia ciągłą troską o siebie, najbliższych w nie najłatwiejszych realiach współczesnej Rosji. Kobiety szukają zapewnienia poczucia bezpieczeństwa. Pragną spokojnie patrzeć w przyszłość, gdzie mąż pracuje i gwarantuje rodzinie dostatnie życie. Zrzucają całą odpowiedzialność na mężczyznę, same zajmują się domem. Niektóre twierdzą nawet, że „dyplom” im niepotrzebny „Po co mi to, ja nie chcę się uczyć. Ja chcę tylko przygotowywać mu posiłki, sprzątać w domu. I jeszcze dzieci” (*Pro russkich parniej*, Kateńka). Warto także pamiętać, że rosyjskie dziewczęta, które widziały w dzieciństwie jak ich ojciec wracał do domu pijany, nierzadko bił żonę, a dzieci traktował jak ciężar, gotowe są uznać muzułmanina za idealnego męża.

Z drugiej zaś strony trudno oprzeć się wrażeniu, że dyskusantki poszukują nieosiągalnego – męża w zasadzie bez wad. Obok wymienionych wyżej cech związanych z bezpieczeństwem rodziny, domu – praktycznych oczekiwań wobec partnera (177 wskazań) nie można zapominać o 112 wskazaniach dotyczących bliskich relacji damsko-męskich, a uwzględniając 58 wskazań dotyczących wyglądu zewnętrznego, mowa już o 170 wskazaniach, w których rysuje się raczej obraz idealnego kochanka, a niekoniecznie męża i ojca. Jest ich niemal tyle samo, a jeśli uznać, że część cech z kategorii stosunek do kobiet i otoczenia odpowiada kryteriom właściwym, by dołączyć je grupy bliskich relacji, to oczekiwanie miłosej wzoru mężczyzny wręcz przeważa. To pokazuje, że dyskusantki tak naprawdę mocno idealizują wizję muzułmańskiego partnera, który – w ich ocenie – jest doskonałością na każdym polu. Pozostaje pytanie, czy zdają sobie sprawę, że byty idealne nie istnieją...? Konfrontacja tych wizji, ich oczekiwań z realiami rzeczywistości może przynieść mniejsze bądź większe rozczarowania. Małżeństwa mieszane zawsze stano-

wią pewne zderzenie stylów życia, przyzwyczajzeń i systemów wartości. W związkach mieszanych narodowościowo i kulturowo różnice te są znacznie większe niż w przypadku odmiennych pozycji społecznych w jednym państwie (Iglicka, Gmaj, Bąbiak, 2012), o czym najwyraźniej autorki tych postów zdają się zapominać.

Bibliografia:

- Aleksachina, N. (1999). *Dinamika mieżetniczeskogo wzaimodiejstwija w Rossijskoj Federacii*. Pobrano z: <http://rss.archives.ceu.hu/archive/00001001/01/1.pdf>.
- Forum russkich niewiest i żon*. Pobrano z: <http://www.tutnetam.com/viewtopic.php?f=47&t=84778&start=90>.
- Iglicka, K., Gmaj, K., Bąbiak, I. (2012). *Integracja imigrantek – żon polskich obywateli. Wyniki badań i rekomendacje*. Warszawa: Scholar.
- Itogi gosudarstwiennoj registracii rożdienija, smierti, zakluczenija braka, rastorżenija braka w Moskwie za god 2014*. (2016). Pobrano z: <https://zags.mos.ru/stat/infografika/ИТОГ-2014%20гоА.pdf>.
- Jaroszewska, E. (2003). *Mażeństwa polsko-niemieckie w RFN. Relacje polskich partnerów na tle obrazu innych mażeństw binacjonalnych*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Kasymowa, S. (2010). Rasszyrżaja granicy: mieżetniczieskije i mieżkonnessionalnyje braki w postsowieckom Tadżykistanie (na primiere brakow tadżyckich żeńszczyń z inostrancami). *Laboratorium*, 3, 126–149.
- Koludarowa, S. (2015). Braki rossijan s inostrancami i socialnyje riski. *Sociologičeskie issledowanija*, 8, 153–157.
- Mieniajetsja kartina mieżetniczeskogo braka w Rossii*. (2013). Pobrano z: <http://www.gumilev-center.ru/menyaetsya-kartina-mezhehtnicheskogo-braka-v-rossii/>.
- Moroz, A. (2014). Mażeństwa mieszane wyznaniowo – w stronę sekularyzacji czy akulturacji? W: B. Cieślińska, A. Sadowski (red.), *Pogranicze. Studia społeczne*, t. XXIV, (s. 31–47). Białystok: Wydawnictwo UwB.
- Pro russkich parniej*. (2016). Pobrano z: <http://www.lovehate.ru/opinions/40872/1>.
- Rosstat prawjol itogi pieriepisi nasieleienija. (2011). *Demoskop Weekly*, 459–460, 21 marata – 3 aprielja. Pobrano z: <http://demoscope.ru/weekly/2011/0459/perep01.php>.
- Schubart von, W. (2000). *Jeuropa i dusza Wostoka*. Moskwa: Russkaja Ideja.
- Soroko, Je. (2014). Etniczieski smieszannyje suprużeskie pary w Rossijskoj Federacii. *Demografičeskie obożrienije*, 4, t. 1, 96–123.
- Statisticzieskij otcziot po itogam raboty organow ZAGS goroda Moskwy w 2013 godu*. (2013). Pobrano z: <https://zags.mos.ru/stat/infografika/ИТОГ-2013%20гоА%20на%20апр2.pdf>.
- Szagan, A. (2015). *Etniczieski-smieszannyje suprużeskie pary w sowriemiennoj Rossii: sociologičeskie analiz, Siemja i demografičeskie issledowanija*. Pobrano z: <http://riss.ru/demography/demography-science-journal/22268/>.

- Szukalski, P. (2013). Małżeństwa binacjonalne. *Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny*, 3. Pobrano z: <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/3556/2013-03%20Ma%C5%82%C5%BCe%C5%84stwa%20binacjonalne%20w%20Polsce.pdf?sequence=1>.
- Ualijewa, S., Edgar, A. (2012). Mieżetniczeskije braki, smieszannoje proischożdienije i „družba narodow” w sowietskomi postsowietskomi Kazachstanie. *Demoskop Weekly*, nr 531–532, 12–25 nojabrja 2012. Pobrano z: <http://demoscope.ru/weekly/2012/0531/analit07.php>.
- Varro, G., Gebauer, G. (1997). *Zwei Kulturen, eine Familie – Paare aus verschiedenen Kulturen und ihre Kinder am Beispiel Frankreichs und Deutschland*. Opladen: Leske und Budrich.
- W Rossii stało modno vychodit' zamuzh za musulman*. (2011). Pobrano z: <http://www.ansar.ru/rfsng/v-rossii-stalo-modno-vygodit-zamuzh-za-musulman>.
- Wsjo pro znakomstwa*. (2016). Pobrano z: <http://meet-you.net/vse-pro-znakomstva/pochemu-russkie-devushki.html>.
- Wy ljubite kawkaskich/wostocznych mužczyn?* Pobrano z: <http://forum.moya-semya.ru/index.php?showtopic=12298&st=20>.
- Zyzik, M. (2003). *Małżeństwo w prawie muzułmańskim*. Warszawa: Elipsa.